



### Dla zacieśnienia więzów przyjaźni

# Przyjazd polskiej delegacji rządowej do Moskwy

MOSKWA. (PAP) We czwartek po południu przybyła specjalnym pociągiem do Moskwy delegacja Rządu Polskiego z premierem Józefem Cyrankiewiczem, wicepremierem Władysławem Gomułą i ministrem Przemysłu i Handlu Hilarym Mincem na czele.

W skład delegacji wchodzi wiceministrowie Grossfeld i Różański oraz eksperci.

Na dworcu Białoruskim w Moskwie przybyli powitali: wicepremier i minister Spraw Zagranicznych ZSRR Molotow, wiceminister Spraw Zagranicznych Wyszyński, ambasador RP w Moskwie wraz z personelem ambasady oraz ambasadorowie i posłowie państw obcych akredytowani przy rządzie radzieckim.

W chwili, gdy pociąg wjeżdżał na dworzec, orkiestra wojskowa odegrała polski, a następnie radziecki hymn państwowy, po czym premier Cyrankiewicz odebrał raport dowódcy kompanii honorowej wojsk garnizonu moskiewskiego.

Premier Cyrankiewicz wygłosił przed mikrofonem przemówienie do mieszkańców Moskwy, w którym oświadczył m. inn.:

„Obywateli Moskwy — przyjeżdżamy do rządu radzieckiego jako przedstawiciele Narodu Polskiego i Rządu Polskiego. Od ostatniej naszej wizyty minęło 10 miesięcy. Ten ostatni okres, jak i poprzednie lata po odzyskaniu wolności spod ilirskiego najeźdu był okresem je-

szcze bardziej pogłębiającej się przyjaźni pomiędzy naszymi narodami. Przyjaźń ta była pogłębiana przez rzecznajważniejszą, przez fakty. Jedynym z takich wielkich faktów



jest wspólna postawa naszych krajów w dziedzinie polityki zagranicznej, jest wspólna postawa w realizowaniu dzieła najważniejszego jakiego oczekują od nas narody — dzieła budowania i utrwalania pokoju i walki o pokój.

W przeszłości współpraca ta zro-

dziła się z poczucia wspólnoty w złej doli i z poczucia niebezpieczeństwa. Dziś rozwija się ona w poczuciu wspólnych interesów i bezpieczeństwa, obrony pokoju i wspólnej odbudowy gospodarczej państw najbardziej zniszczonych przez wojnę. Tak pojmują tę współpracę i szły narody milujące wolność, widząc w niej wzmocnienie solidarności sił pokojowych całego świata.

Jeszcze jednym faktem, który potwierdza pogłębianie się przyjaźni między naszymi narodami jest utrwalenie współpracy gospodarczej będącej czynnikiem zasadniczym w odbudowie naszego państwa w przeszłości i jeszcze ważniejszym czynnikiem tej odbudowy w przyszłości.

Dziękujemy Związkowi Radzieckiemu za stanowisko w sprawie naszych granic zachodnich, wielokrotnie podkreślone przez waszego wiceministra

kiego wodza i naszego wielkiego przyjaciela Generalissimusa Stalina i przejawiające się w polityce naszego przyjaciela — ministra Lotowa.

Wierzmy, że nasz obecny przyjazd przyczyni się do utrwalenia współpracy politycznej, gospodarczej, a także do utrwalenia w szerszych kołach i to nie tylko naszych narodów świadomości, jak bardzo przyjaźń ta jest cenna i twórcza i jak wzmacnia przyjaźń naszych narodów oraz sprawę bezpieczeństwa i pokoju.

Niech żyje sojusznicy Polski i Związku Radzieckiego.



Nowa sala MRN w pasażu Italii w Warszawie (dawne kino Studio). Robotnicy zakładają płaskoczęść „Syreny” na mównicy.

## Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA. (PAP) Rada Państwa na swoim kolejnym posiedzeniu pod przewodnictwem Prezydenta R. P. — zatwierdziła budżety Wojewódzkich Związków Samorządowych, łódzkiego i szczęcińskiego, a także szereg uchwał Wojewódzkich Rad Narodowych w sprawie zaciągnięcia pożyczek. M. in. zatwierdzono uchwałę Miejskiej Rady Narodowej w Warszawie, które go stanowisko jest równorzędne ze stanowiskiem ministra.

milionów złotych na zakup trolleybusów.

Na tymże posiedzeniu Rada Państwa podjęła uchwałę o przeniesieniu biura Rad Narodowych przy Radzie Państwa na Kancelarię Rady Państwa, na której czele stać będzie szef Kancelarii Rady Państwa, które go stanowisko jest równorzędne ze stanowiskiem ministra.



Prez. Bierut odznaczył Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski członków KRN — przew. St. Grabskiego, wicemarsz. St. Szwalbego i wicemarsz. Zambróskiego.

## Pa devaluacji franka

### Waszyngton nakazuje devaluację funta szterlinga

LONDON. (H) „Financial Times” poświęca dziś wiele miejsca coraz głośniejszym pogłoskom o ewentualnej devaluacji funta szterlinga, żąda niej przez Amerykę. Devaluacja zda niem dziennika podniosłaby koszt w szterlingach importu do Anglii, narzucając równowagę wewnętrzną strukturę monetarnej.

Jednocześnie devaluacja funta zredukowałaby automatycznie sumę w lut zagranicznych należnych Anglii z tytułu indywidualnych transakcji eksportowych. „Times” stwierdza z niepokojem, że devaluacja funta byłaby niekorzystna dla Anglii w obecnych warunkach. W sprawie tej zajął się nowy czynnik, mianowicie amerykański minister skarbu Snyder wyjawiał intencje rządu Stanów Zjednoczonych, położenia nacisku na devaluację niektórych walut europejskich w ramach planu Marshalla.

Wspominając o oficjalnych zaprzeczeniach rządu brytyjskiego w sprawie devaluacji funta szterlinga — „Financial Times” pisze, oczywiście

żaden rząd, który zamierza wprowadzić zmiany w kursie swej waluty — nie będzie na tyle nierozsądny, żeby ogłaszać to przedwcześnie. Przedzaj czy później jednak prawdopodobnie o devaluacji sprawdzi się.

## Powódź

### w Czechosłowacji

PRAGA. (PAP) — Ulewne deszcze i odwilż w górach północno-wschodnich Czech spowodowały wylew Łaby i szeregu innych rzek.

Liczne fabryki, młyny i domy mieszkalne zostały zalane, a ruch na kilku ważnych szlakach komunikacyjnych uległ przerwie.

Do akcji ratunkowej wezwano policję i wojsko. Szkody materialne są poważne.

Pod naporem wód zwałiła się jedyna z fabryk włókienniczych.

# Uwaga! Powódź!

## Nysa Szalona i Bobrowa wezbrały

### W Bystrzycy, Kłodzku i Jeleniej Górze ostre pogotowie

KŁODZKO. (Jkg) — Wskutek ulewnych deszczów w górach, liczne potoki i rzeki wezbrały znacznie i grożą powodzią. Szczególnie na Nysie podniósł się stan wody do dawno nie notowanej wysokości.

13 stycznia ogłoszono w Bystrzycy ostre pogotowie, ponieważ rzeka rozsi wylewem.

W tymże dniu wieczorem stan wody Nysy w Kłodzku podniósł się gwałtownie, a słabsze mosty i kładki zostały zniszczone.

CIEPLICE. (Xaw) — Na skutek licznych opadów i spłynięcia z gór resztek śniegu powstało niebezpieczeństwo wylewu szeregu potoków i rzeczek górskich, Jeleniogórskie Starostwo Powiatowe, a tymczasem powołało Komitet Powodziowy, który ustalił dyżury. Stan wody w Bobrowie jest kontrolowany co godzinę.

W Cieplicach Śląskich Zdroju rzeka Bobrowa wylała w dwóch miejscach na pola, nie zagrzała to na razie budynkom. Na trzecie od Cieplice do Jeleniej Góry stan wody w Bobrowie jest nadal wysoki. Wieczorami i w nocy specjalnie zaistalowane reflektory oświetlają powierzchnię wody przy moście obok stacji kolejowej Jelenia Góra Zachodnia.

## Przyspieszyć tempo produkcji rolnej

Ciepliec (Xaw) — Przedwczoraj w Cieplicach Śląskich-Zdroju rozpoczął się wielki 3-dniowy kongres rolniczy dla omówienia dotychczasowej współpracy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z zarządzeniem ZSCh. Ponadto ma on na celu skoordynowanie dotychczasowych osiągnięć i wytyczenie planów na przyszłość, a szczególnie uaktywnienie działalności gminnych i powiatowych komórek ZSCh.

Na zjazd przybyli delegaci ośrodków rolniczych województwa Śląskiego — Dąbrowskiego i Dolnośląskiego w ilości ponad 600 osób. Z ramienia Ministerstwa wzięli udział w zjeździe wiceminister dr Kowalewski oraz dyrektorzy departamentów ekonomicznego i produkcji rolnej Centralny Zarząd ZSCh reprezentował prezes Dura.

Obrazy trwają w szeregu komisji fachowych. Przyjazd ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Dąb Kociola jest zapowiedziany na trzeci dzień obrad, w którym komisje wnioskowe przedstawiają plenum do zatwierdzenia swoje rezolucje i wnioski.

## Pół miliona nieślubnych dzieci

Prasa angielska, lubiąca się w statystykach obliczyla, że na 5 kontynentach świata urodziło się w okresie powojennym ni mniej ni więcej tylko 500.000 nieślubnych dzieci żołnierzy amerykańskich. Jak widać, Amerykanie nie tracił czasu... W miłości spisywali się lepiej niż na froncie...

W samej Anglii jako pamiątka po Yankesach pozostało 2.000 dzieci nieślubnych. Ponad 100.000 nieślubnych dzieci pozostawili Amerykanie na kontynencie europejskim. 100.000 dzieci również kolyszą rozmaite madame Butterfly w rejonie Pacyfiku.

Cyfrę tę odnosi się wyłącznie do wypadków ujawnionych. Drugie tyle stanowią wypadki, gdy rodzice zataili pochodzenie tych dzieci.

Obecnie Waszyngton bombardowany jest błaganiem i wezwaniami opuszczonych kochanek z całego świata z prośbą o pomoc. Waszyngton jest jednak twardy i nieustępliwy i zapowiedział, że nie przeprowadzi żadnego planu Marshalla na rzecz uwiedzionych dziewcząt.

## Co dalej będzie

### Jest jaśniejsz

Wież i cywilizacja to są pojęcia, które — zdawało by się — u nas w Polsce wykluczają się wzajemnie. Wszystko to, co jest przejawem cywilizacji niemal tu pełnie nie dotarło do wsi. Elektryczność, gaz, kanalizacja nie mówią już o książce, gacieczie czy teatrze. Zrzadka tylko jest udziałem mieszkańców wsi. A nie wolno zapominać, że ok. 70 procent ludności naszego kraju to rolnicy.

Przed 1939 rokiem nie troszczyło się o wieś. Chłop miał żywić miastka, płacił podatki i żyć w warunkach, które były hańbą 20-go wieku. Gdy na całym świecie jaśniały lampy elektryczne, chłop polski oświecał swą chatę w najłepszym wypadku naftą, a w nie których okolicach palił kaganek lub luzyczo.

Od czasu do czasu uzyskiwała jakaś wieś, położone bliżej centrów przemysłowych, instalacje elektryczne. Ale przeciętnie w ciągu roku elektryfikowano 22 wsie. Była to kropla w morzu. Na wsi wciąż panowała ciemność, w dosłownym i przenośnym znaczeniu tego wyrazu.

Rząd obecny pokazał, że dba o wieś. W roku 1945 elektryfikowano 266 wsi, w 1946 — 481 a w ub. roku ponad 600 wsi. Gdy w roku ubiegłym na cele elektryfikacji wsi przeznaczono 350 milionów złotych, to na rok bieżący kwotę tę zwiększono do 2 miliardów.

W planie na rok 1947 miało być elektryfikować 453 wsie, a elektryfikowano ponad 600. To świadczy o wadze, jaką Rząd przywiązuje do tej sprawy.

Elektryczność na wsi to nie tylko ko jasne światło w chacie i stodoła, to nie tylko możność stosowania nowoczesnych maszyn rolniczych, radio w domu, nie tylko zmniejszenie się ilości cywilerów, ale to pierwszy krok cywilizacji wkraczającej na nowe terytory. (w)



### A buldozerow wciaż brak...

Ilekrót przyjedzie do Warszawy czy Wrocławia wycieczka zagranicznych gości, prowadzący ją w ruiny i gruz. Goście przystają, oglądają, kiwiają głowami, po czym pytają:

I wy to tak wszystko własnymi, gołymi rękami?

Wtedy naszych przewodników ponosi duma: Właśnie. Wszystkie własnymi, gołymi rękami, i następują długie tyrady na temat dzielności i ofiarności polskiego robotnika, który w najtrudniejszych warunkach odbudowuje swój kraj.

Jeszcze z wczesną wiosną ub. roku, kiedy z sąsiedni Niemiec dolatywał nas grzechot pracujących pełną parą najdziwniejszych maszyn, zastępujących pracę tysięcy ludzi przy odbudowie miast, dobiegła do naszych uszu wiadomość o nowym transporcie buldozerów do Polski, o przydzieleniu tych maszyn najbardziej zniszczonym miastom, o zastosowaniu zmechanizowanych urządzeń przy odbudowie. Zea granicy przywieźliśmy recepty fabrykacji pustaków z gruzu. Wydawało by się, że tym razem odbudowa ruszy pełną parą, wspomagana entuzjazmem polskiego społeczeństwa.

Tymczasem entuzjazm pozostał, buldozerów zaś jak nie ma, tak nie ma.

I owszem: w Warszawie koło kilku takich pracujących maszyn zbierają się tłumy gawiedzi, we Wrocławiu widziano podobno jednego buldozera przy niwelowaniu placu koło Województwa.

Najwyższy czas, aby z okazji wyjazdu pierwszej lokomotywy na Plac Pierwszy nie trzeba było urządzić święta. Aby widok kilku wyrotek na ulicach nie budził sensacji.

Aby znikł mało skuteczny i zazwyczaj frazes o „gołych rękach, które odbudowują kraj”. (leg)

## Sukcesy powstańców w Grecji

# Zwycięskim szturmem zdobyto miasto Arakowa

ATENY (H). Według wiadomości nadchodzących z Grecji i podanych również przez dzisiejszą prasę, oddziały greckiej armii demokratycznej po stoczeniu zwycięskiej bitwy z wojskami monarchistycznymi weszły do miasta Arakowa, położonego nad zatoką Korynceka.

Garnizon miasta musiał wycofać się pod naporem ataków armii demokratycznej, mimo, że obrona miasta wspierana była atakami lotniczymi. Oddziały wojsk rządowych schroniły się do wsi Pratanów, po czym zo-

stały wyparte dalej do wsi Dumnica. Posiłkiem wojsk rządowych wysłanych na teren walk pod miastem Arakowa, nie udało się przybyć na czas, aby wesprzeć obronę miasta. Według raportów nadchodzących z Tracji do Aten, oddziały armii demokratycznej przeprowadziły skuteczne ataki na pierwsze linie obrony miejscowości Sidirokastron.

### Dla lotów do Grecji

## Ameryka uzyskała bazy lotnicze w Trypolisie

WASZYNGTON, (PAP) — Na konferencji prasowej minister Obrony Narodowej Forrestal zawiadomił o otwarciu przez lotnictwo amerykańskie bazy w Trypolisie, która ma ułatwiać przelot samolotów amerykańskich na Środkowy i Bliski Wschód.

Forrestal oznajmił, że baza ta będzie służyła jako punkt etapowy dla przelatujących samolotów, podczas gdy przedstawiciel lotnictwa amerykańskiego zaznaczył, że baza będzie używana dla zaopatrywania w benzynę samolotów transportowych.

Rzecznik Departamentu Stanu wyjaśnił, że kroki w sprawie ponownego otwarcia tej bazy poczyniono w Londynie za pośrednictwem Foreign Office, jako że Wielka Brytania wciąż jeszcze sprawuje kontrolę wojskową tej strefy.

Uruchomienie bazy amerykańskiej w Trypolisie stało się pożądanym z względu na transport powietrzny „personelu amerykańskiego” w kierunku Aten w ramach programu „pomocy dla Grecji” jak rów-

nież w kierunku Arabii Saudyjskiej.

### Amerykanie stali się w Grecji

»super-rządem« i »super-parlamentem«

ATENY (AP). Agencja „EAM” cytuje artykuł ateńskiego dziennika prawiowego „Akropolis”, który stwierdza: „Nie można zaprzeczyć, że jes-

li chodzi o pomoc, jaka została nam udzielona, to była ona narzucona.

Zgodziliśmy się na to, aby Amerykanie mieli dominujące zdanie nie tylko we wszystkich kwestiach, dotyczących naszej gospodarki publicznej i prywatnej, lecz również we wszystkich sprawach, które według ich wniemiaania są związane lub mogą wywierać wpływ na gospodarkę grecką.

Amerykanie decydują o budżecie i podatkach, zarobkach i planach, o

## Walki w Chinach

toczą się już na przedpolach Tientsiu

TIENSIN (AP). Jednostki celnictwa armii demokratycznej dotarły do okręgu przemysłowego, położonego o 40 km. na południowy-wschód od Tientsiu.

Inne oddziały zajęły już przedmieścia Taku, miasta położonego nad zatoką Czi-Li, na wprost portu Tientsińskiego. Droga wodna do Tientsiu została w ten sposób od-

cięta. Donoszą jednocześnie z Pekinu, że gen. Li Ting, dowódca jednej z dywizji kuomintangowskich popoził samobójstwo, gdy jego wojska, które miały wzmożnić załogę miasta Lai Hui zostały przegrane przez oddziały armii demokratycznej. Lai Hui położone jest 75 km. na południowy-wschód od Pekinu.

## W całym świecie brak tłuszczów

LONDYN, (PAP) — Rzecznik Międzynarodowej Federacji Producentów Rolnych, reprezentującej organizację rolników 20 państw stwierdził, że świat stoi w obliczu braku tłuszczów zwierzęcych i olejów. Produkcja europejska tych arty-

kułów spadła o 1.400 tys. ton. Sytuacja utrudnia powolny wzrost produkcji żywności i inwentarza. Ponadto w Ameryce i Wielkiej Brytanii większe spożycie płynnego mleka spowodowało zmniejszenie wyrobu masła.

## Bombowce brytyjskie nad Helgoland

LONDYN (PAP). 30 bombowców brytyjskich typu Lincoln i Lancaster wystartowało w środę wieczorem z lotnisk brytyjskich do ćwiczebnego lotu nad była wyspą, twierdzę Helgoland na morzu Północnym. Każdy samolot zabrał 2 bomby po 500 funtów. Lot ten stanowił etap do większych manewrów lotniczych, któ-

re odbędą się w ciągu najbliższych tygodni.

## Liga Kobiet rozpoczyna walkę z prostytucją

WARSZAWA (PAP). Staraniem Zarządu Głównego Ligi Kobiet odbyła się konferencja, poświęcona sprawie natchmiastowego podjęcia walki z prostytucją.

W konferencji poza przedstawicielkami Ligi Kobiet, wzięli udział przedstawiciele Min. Zdrowia, Min. Pracy i Opieki Społecznej, Min. Sprawiedliwości i Min. Oświaty, przedstawiciele niektórych komisji sejmowych oraz organizacji charytatywnych i społecznych.

Referaty na temat walki z prostytucją wygłosili: kierownik sekcji dla Walki z Nienadaniem i Przestępczością Nietętnych przy Komendzie Głównej Milicji Obywatelskiej mgr. Jakubowiczowa i przedst. Min. Zdrowia, dr. Sępiewski.

W toku konferencji ustalono, że walkę z prostytucją należy podjąć także równo przez szkolenie zawodowej kwaterki, z czym ściśle się łączy kwestia zatrudnienia: jak i przez materialną i moralną opiekę nad matką i dzieckiem, zwłaszcza nad dzieckiem nieślubnym.

Duży nacisk położono na stworzenie odpowiedniego klimatu moralnego irogą wychowania społeczeństwa irozwiniecie szerokiej propagandy, piętnującej prostytucję.

Zwrócono ponadto uwagę na ujęcie tego zagadnienia w najbliższym projekcie ustawy o natchmiastowym podjęciu walki z prostytucją utworzone komisji, która przystąpiła do rozpracowania form tej walki. W skład komisji weszli: przedstawiciele zainteresowanych ministerstw i organizacji społecznych. Prace swe komisja koordynować będzie przede wszystkim z pracami Min. Zdrowia w tej dziedzinie.

ekspansje i improwizacji, o dowozach i systemie monetarnym, o higienie, admi-nistracji, polityce rolnej i robotach publicznych i t. d.

Aby nie wykażać nieposlušności wobec Amerykanów, rząd grecki po zostaje głuchy na żądania narodu i nie liczy się nawet z parlamentem. Amerykanie stali się więc w Grecji nie tylko „superzrądem” ale również „super - parlamentem”.

## Kandydatura Wallace'a

wywołała popióch w partii demokratycznej

NOWY JORK (PAP) — Dowodem zanipolowania Partii Demokratycznej popularnością Henry Wallace'a, w jednym z kluczowych okręgów wyborczych — w stanie i mieście Nowy Jork, jest szereg konferencji odbytych między przywódcami t. zw. Partii Liberalnej, proseksjonalistowskimi przywódcami stanowią Partii Demokratycznej i prezydentem Trumanem.

Truman naradzał się z przewodniczącym Partii Demokratycznej w Nowym Jorku Fitz Patrickiem, przewodniczącym Partii Liberalnej, Adolfelem Berle, jednym z doradców Roosevelta oraz z panią Roosevelt. Berle po konferencji z prezydentem oświadczył, że jej przedmiotem było organizowanie na terenie Nowego Jorku liberalnej koalicji przeciwko Wallace'owi. Następnie Berle i Fitz Patrick odbyli na ten sam temat naradę z przewodniczącym Komite-tu Wykonawczego Partii Demokratycznej senatorem Mac Grathem.

NOWY JORK (Z). Eleanor Roosevelt omawiając możliwość Henry Wallace'a w najbliższych wyborach prezydenckich, stwierdziła, że otrzyma on poparcie od wielu obywateli USA, którzy wierzą, że prowadzi on politykę pokój.

Wielu obywateli USA nie będzie za stawało się w jaki sposób Wallace przeprowadzi swoją politykę i odia swe głosy na Wallace. Ma on również zapewnić poparcie Murray'ów, którzy uważają, że przeprowadzi on politykę dająca Murrayom, naprawy pełne prawa przewidziane w kon-sytucji.

## Towarzystwo Przyjaciół demokratycznej Grecji powstało w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Na zebraniu przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych, świata nauki i sztuki, Związku Dziennikarzy R. P. — powołano do życia Towarzystwo Przyjaciół Demokratycznej Grecji. Zebranie odbyło się z inicjatywą ko-mitetu organizacyjnego Towarzystwa.

Zagajając zebranie, poseł Cwik podkreślił, że walka demokracji greckiej o wolność jest walką o ideały wszystkich narodów, mijających pokój. Dla tego lud polski solidaryzuje się z de-

monkracją grecką w imię braterstwa ludów i pokoju światowego.

Następnie do zebranych przemówił przedstawiciel greckiego ruchu opo-ru p. Georgiu Vassos. Mówił on o głębokiej wdzięczności, jaką żywi na-ród grecki dla Polski z powodu wy-siłków rządu polskiego, znalezienia sprawiedliwego rozwiązania problemu greckiego na terenie ONZ.

„Bawal jesteśmy — mówił p. Vassos, że demokracja ludowa zwycięży w Grecji. Kraj nasz nie stanie się nigdy przyczółkiem mostowym przeciw ZSRR.

Omnawiając cele i zadania towarzystwa — ob. Sienkiewicz wyraził prze-konanie, że zbiórki pieniężne, odzie-ży, lekarstwa i t. p. na rzecz pomocy narodowi greckiemu spotkają się z poparciem społeczeństwa polskiego. Zebranie zakończono wyborem zarządu Towarzystwa.

## Strajk

RZYM (AP). 6 dniowy strajk — 100.000 urzędników bankowych we Włoszech zakończył się całkowitym zwycięstwem.

Właściciele banków zmuszeni byli wycofać swe żądania odnośnie ob-niżki płac i przedłużenia dnia pracy, jak również zgodzić się na wypłaty strajkującym pobory za okres straj-ku.

Sekretarz generalny włoskiej kon-federacji pracy, Diavotario, oświadczył wczoraj, że zwycięstwo urzęd-ników bankowych oceniał nalky jako jedno z ważniejszych osiągnięć ru-chu związkowego we Włoszech.

## Z ostatniej chwili

### Komunikat greckiej armii demokratycznej

RZYM (PAP). Według komunikatu agencji Elefteri Eledze ogłoszonego przez radio wolnej Grecji jednostki armii demokratycznej zaatakowały pod Crenoto koło Seres 400 żoł-nierzy i 170 żołnarmów ateńskich. Oddziały rządu ateńskiego zostały zmuszone do opróżnienia wymienio-nej miejscowości pozostawiając na polu walki 13 zabitych i 21 rannych. Wojska demokratyczne weszły do miasta Nigrita w środkowej Macedo-nii.

## Z tamtej strony Karkonoszy

### Fierlinger o Polsce

B. wicepremier rządu czechosłowac-kiego i b. przewodniczący czeskiej partii socjal - demokratycznej Fier-linger, bawił przed kilkoma dniami w Polsce zwiedzający również mię-dzy innymi miastami — Wrocław. Po powrocie do Pragi, Fierlinger u-dzielił przedstawicielowi radia cze-chosłowackiego wywiadu, w którym podzielił się wrażeniami z swej nie-dawnej wizyty w Polsce.

Fierlinger w czasie swego pobytu w Polsce, przeprowadził szereg roz-mów z polskimi mężami stanu, prze-

de wszystkim z prezydentem Cyrankie-wiczem, który najżywiej interesuje się sprawą pogłębiania stosunków polsko - czechosłowackich.

„Społeczeństwo polskie pragnie — stwierdził Fierlinger — ściślejszej współ-pracy z Czechosłowacją. Zdaniem Fierlingera, nie ma potrzeby mówić o jakiejś federacji czy unii celnej, po-nieważ w krajach posiadających go-spodarkę planową, wystarczyć wzajem-na koordynacja planów gospodarc-zych.

We Wrocławiu zwiedził Fierlinger

największą w Polsce fabrykę wagon-ów. W wywiadzie swoim Fierlinger podkreślił, że fabryka ta utęgia znisz-czenia w czasie działań wojennych w 70 proc., a mimo to pracuje obecnie pełną parą.

„Spokój i praca nad odbudową kra-ju jest wrazeniem dominującym w Polsce — zakończył swój wywiad Fierlinger. Współpraca polsko - cze-chosłowacka wpłynie dodatnio na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa w Europie środkowej”.

## KOMUNIKAT GOSPODARCZY

**BANKOWOŚĆ**  
Bank Gospodarstwa Spółdzielczego przystępuje do szerokiej akcji oszczędnościowych.

**GÓRNICZTWO**  
W fabryce maszyn górniczych „MON” w Katowicach robotnik Nowak Franciszek wyrabia 255 proc. normy. Lzydor Greisner 253 procent normy.

**WYNALAZCZOŚĆ ROBOTNIKÓW**  
Pracownicy bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego zgłosili 44 wynalazki i pomysły usprawnienia produkcji.

Robotnicy Państwowych Zakładów Lotniczych w Krakowie wy-należli przystawki do szlifowania, dające duże oszczędności przy produkcji obrabiarek.

**WSPÓŁZAWODNICZTWO**  
Państwowe Zakłady Przemysłu Lniarskiego Nr 2 w Kamiennie Górze ogłosiły nową listę zwycięz-ców w współzawodnictwie pracy za miesiąc grudzień ub. r.

Na liście tej na pierwszym miejscu figuruje wrzocieniarka Anna Rutyna, która wykonała 184 procent normy.

**HANDEL**  
Obroty Państwowego Centralnego Handlowego, który wyniosły w roku ub. 38 miliardów złotych wzrosły w roku bież. do 80 miliard-ów. Poważnie wzrosł dział skupu ziemiopłodów.



# 60 rodzin magnackich

## rządzi Stanami Zjednoczonymi

Ilia Ehrenburg umie doskonale stawiać diagnozy naszej epoki. W znakomitym artykule „My i oni” — przeprowadza porównanie między rękami wolnościowymi narodów doprowadził do utworzenia koalicji cara Mikołaja, cesarza Franciszka Józefa, poety Lamartine, generała Cavaignac i domu Rothschildów.

Minęło lat sto. I oto powstaje nowa „koalicja strachu” przedziwny, niesamowity „coctail” złożony z ludzi takich, jak Hartman i Marshall, generał Franco i Leon Blum, pisarz Andre Gide i szubawca Schumacher.

### Opetani strachem

Co ich łączy? Łączy ich wspólny strach przed narodami. Bo pełne kół gazującego Zachodu cierpią na kompleks strachu.

Pisze o tym otwarcie ich organ francuski „Figaro”:

„Obawa przed głodem rodzi głód. Obawa przed inflacją doprowadza do inflacji. Charakterystycznym rysiem naszych czasów jest strach przed nędzą, strach przed bankructwem, strach przed rewolucją, — strach przed wojną”.

Ten właśnie strach — doprowadził do doktryny Trumana, planu Marshalla, planu Mayera, ustawy

antystrajkowej we Francji, rozbiła konferencje londyńskiej, wysłała marynarzy amerykańskich do Grecji i Palestyny.

### Wara w przemoc

#### Werbunek żandarmerii

Koalicja strachu obejmuje za wsze ludzi, którzy nie wierzą w siebie, nie wierzą w swój naród, lecz wierzą w przemoc i przekupstwo. Przerazony kapitalizm amerykański chciałby za pieniądze amerykańskie

zwerbować w całym świecie płatnych żandarmerii.

Boją się... Boją się ci, którzy dziś rządzą państwem o olbrzymich zasobach surowcowych i potężnym przemysle. Obawiają się, czują się niepewni, gdyż siedzą na wulkanie.

Aby zrozumieć istotę tego lęku warto sięgnąć po rewelacyjną książkę Ferdinanda Lundberga, która niedawno ukazała się na amerykańskich półkach księgarskich pt.:

#### „60 rodzin amerykańskich”

#### Rodziny — Suwereny

Dokumenty zebrane na 550 stronach tego dzieła prowadzą do osta-

tecznej konkluzji: „Stany Zjednoczone stanowią dziś własność 60 najbogatszych rodzin i pozostają całkowicie pod ich władzą”. Należą tu przede wszystkim rodziny takie jak Rockefeller, Morgan, Ford, Vanderbilt, Dupont, Mac Cormick i Witsney.

Satelitami tych 60 rodzin — suwerenów jest 90 rodzin zarządzających interesami z magnatami.

Należy do nich przede wszystkim „król prasy żółtej” ostatewny Hearst będący heroldem prasy przekupno-brukowej służącej za pieniądze każdej brudnej aferze, dalej Oldrich prezes najpotężniejszego banku Chase National Bank, obecny minister handlu USA Harmon, Chrysler, fabrykant samochodów oraz „król gumy” Firestone.

### Wszystkie banki USA

Niemal wszystkie banki Stanów Zjednoczonych pozostają pod ścisłą kontrolą owych 60 rodzin suwerenów.

Banki te rozznawają swe macki na całe życie kraju. Bank Morgana kontroluje całkowicie amerykański trust telegraficzno-telegraficzny.

Bank Morgana posiada pod swą władzą United States Steel, zatrudniająca 500,000 robotników, produkująca 50 proc. stali całych Stanów.

Pod kontrolą rekinów kapitału pozostaje też i prasa. Hearst, Horward, Mac Cormick, Gonnelt i inni związani są bądź to wzajemnie rodzinnymi, bądź też interesu z 60 suwerenami.

Rodziny te kontrolują — 10 największych przedsię-



Kurt Schumacher w gronie dzielników amerykańskich spod znaku „żółtej prasy” Hearsta, stojący w szubie 60 magnackich rodzin się łączy „koalicja strachu”.

biorstw zatrudniających ponad 100.000 robotników —

Jack General Motors, koncern chemiczny Dupont, zakłady Forda, koncern gumowy Goodyear itd. Chrysler i Ford produkują 90 proc. wszystkich samochodów Ameryki.

Krótko mówiąc — 60 rodzin kontroluje 40 koncernów i trustów z których każdy ma ponad miliard dolarów kapitału zakładowego.

### 503.000 bankructw

A teraz kilka słów dla tych, którzy uważają Amerykę za raj drobnej, prywatnej inicjatywy. Oto w czasie wojny zbankrutowało lub zawiesiło pracę 503.000 drobnych przedsiębiorstw, sklepów prywatnych, czyli 18 proc. wszystkich przedsiębiorstw amerykańskich.

W tym samym czasie ilość miliardowych koncernów wzrosła z 8 na 40.

Na zakończenie podamy tylko jeszcze kilka cyfr.

1 proc. mieszkańców USA posiada w swych rękach 59 proc. majątku całych Stanów, — 77 proc. mieszkańców posiada 8 proc. majątku całych Stanów.

Te ostatnie cyfry tłumaczą najlepiej „kompleks strachu”. Glinie w Ameryce własność średnia, po-

stawia wielkie koncerny i milionowe masy proletariatu miejskiego. Te masy patrzą na luksus i przepych życia 60 rodzin. Te masy nie mają żadnego zabezpieczenia przed bezrobociem, nędzą, głodem. Nadchodzi ciężki kryzys. Armie bezrobotnych stają się coraz liczniejsze. 60 rodzin suwerennych ogarnia strach...

Z. GROTTOWSKI

## WIADOMOŚCI

### GOSPODARCZE

60 milionów 362 tys. 710 zł zebrał Warszawski Woj. Komitet Odbudowy Stołcy. Taką sumę przewiduje się na rok 1948.

W roku 1947 otrzymało rolnictwo 67,075 koni roboczych, 1107 koni hodowlanych. Była otrzymanośmy 14,242 sztuk.

Na terenie Bolesławca dobiegają końca prace około odwodnienia 4-ch kopalin miedzi, które wkrótce rozpoczną prace.

### Płyną dary na RTPD

Żary (wag) Nie upłynęło wiele czasu od założenia na terenie miasta RTPD — a dary spłynęły, jak z rogu obfitości. W czasie „akcji gwiazdkowej” starosta pow. Smólski ofiarował 3,000 zł, starosta powiatowej 5,000 zł, Stow. Kupców Polskich 2,000 zł, Związek Gastronomiczny 2,000 zł, Komitet Żydowski 2,000, Rodzina Wojskowa 1,500 zł, oraz właścicielka Kawiarni członkini RTPD p. Jaszczakowa 7,000 zł.

### Śmierć

#### na posterunku

KŁODZKO (Hk). — 14 bm. odbył się w Kłodzku pogrzeb tragicznie zmarłego komendanta ORMO w Krosnowicach Henryka Mireckiego, który został zamordowany dnia 11. bm. przez Dominika Rybka.

Rybka z zawodu listonosz, wracając z zabawy i będąc podobno w stanie nietrzeźwym, usiłował okraść kasę Do mu Kultury w Krosnowicach, w czym przeszkodził mu zawezwane organa ORMO z komendantem Mireckim na czele.



spacery i wędrowki po górach. Nie myśl jednak mieć nadziei, szafkiłkę poposej czy z nadmiaru chłopa i wiatru. Dlatego przed wyjściem w góry zawsze naaczarom łwarz słonecznym kremem ANIDA, a po powrocie malowym kremem ANIDA dzięki czemu potrafi utrzymać świeżość i zdrowie skóry.



R 83



Anna Andrycz-Szimana. Teatr Polski w Warszawie wystawia sztukę „Cygi St. Wyspiańskiego wg Cornella”.

### Literaci na kopalniach

WALBRZYCH (zm). — Ostatnio świe tlica DZPW była widownią na większą skalę zorganizowanego odczytu, przygotowanego przez Zw. Zaw. Literatów Polskich Od. w Jeleniej Górze przy współdziałaniu Zw. Zaw. Górników. W ramach tego odczytu odbyło się recitale wygłosił ten Nepomucen Miller na temat „Sztuka a życie”, Edward Korzkowski — „Praca nad powieścią” i Wacław Mroziński — „W laboratorium poety”.

## ROZMAWIAMY z CZYTELNIKAMI

### Domek za domek

„Jestem repatriantem ze Lwowa. Miałem niemieckie nieruchomości w Zimnej Wodzie. Dom murowany, ogródek, czwórka morgi, 70 drzew owocowych i meble. Posiadam jako dowód dokument wydany przez Pełnomocnika R. P. Co mam zrobić, żeby tutaj otrzymał bądaj część, bo o całości nawet nie mogę marzyć?”

Mieszkał obecnie w Jeleniej Górze. Zwróciłem się parokrotnie do PUR-u. Odpowiedziano mi: „poszukaj pan, a my rozpatrzymy”. Szukałem wszędzie w najbliższej okolicy. Wszystko już zajęte. Pracuję na PKP. Praca wiąże mnie z miejscem zamieszkania, nigdzie dalej wyprowadzić się nie mogę. Zawiodłem się, a przecież Pełnomocnik R. P. zapewniał mnie i tysiące innych ludzi, że na Zachodzie otrzymamy to, co zostawiamy. Tymczasem zdarłem buty chodząc od

biura do biura i wszędzie nic. Proszę o radę.

P. G. z Jeleniej Góry”.

W związku z uwzględnieniem nierolniczych obiektów będą ogłaszane w Urzędowym Dzienniku Wojewódzkim spisy budynków przeznaczonych na sprzedaż z podaniem wielkości, ceny i miejscowości.

W ciągu miesiąca od chwili ukazania się Urzędowego Dziennika na ile wykupił w miejscowym Wydziale Osiedleńczym formularz i wypełnił go. W formularzu jest specjalna rubryka na wyszczególnienie tego, co się straciło. Wypełniony formularz należy w ciągu tegoż miesiąca złożyć w swoim miejscowym Wydziale Osiedleńczym. Tą drogą może pan uzyskać to, czego pan teraz bezskutecznie poszukuje.

# Głos „demokraty” niemieckiego

Pod koniec ub. roku grupa dziennikarzy sowieckich zwiedziła Czechosłowację, po czym — jak by zazwyczaj bywa — ukazało się w prasie radzieckiej kilka reportaży o tym pobytku. W związku z tym redakcja tygodnika „Nowoje Wremja” otrzymała ciekawy list od wysiedlonego z Czechosłowacji Niemca sudeckiego. Jest to niejaki Joseph Mattausch, zamieszkały w Chemnitz, przy Palmstrasse N 10.

### RZECZNIK „PRAWDZIWEJ DEMOKRACJI”

Joseph Mattausch jest demokratą. Przynajmniej tak się na wstępie rekomenduje. Hitlera — nie lubi, nawet potępia stanowczo. Wyrażenia w rodzaju „hitlerowski hordy” są częste w jego liście, który kończy się wzruszającym oświadczeniem:

„Pragnę, aby na świecie zapanało prawo i prawda; aby triumfowała prawdziwa demokracja, w najłagodniejszym tego słowa znaczeniu”.

Bzmi to piękno, Cóż, kiedy inne fragmenty tego listu będą gło-

bokie i uzasadnione wątpliwości o wartości demokracji Józefa Mattauscha.

### PRAWA WOJENNE NAKAZUJĄ...

Oto jak ocenia „demokrata” niemiecki zbrodnię władz okupacyjnych w Lidcach, gdzie, jak wiadomo, zrównano z ziemią miasteczko, a całą ludność męską, nie wyłączając małodzieńców chłopców wymordowano:

„Lidce zniszczono. To bardzo smutne i bez wątpienia zasługujące na potępienie. Ale tam ukrzyżowano zabójce głowy państwa, tam znaleziono nielegalną dru-

karnię, to był ośrodek partyzancki. Było to podczas wojny, a wojna jest okrutna. Prawa wojenne nakazują dla przykładu ażeby się do takich kar, że w normalnych czasach odwracają się od nich ze wstrętem wszyscy uczciwi ludzie!”

Zanalizujmy treść tego listu. Wynika z niej, że:

1. W oczach „demokraty” Mattauscha kat. Czechosłowacji Heindrich jest nadal „głowa państwa”. To, że kilka innych tego samego pokroju „głów państwa” międzynarodowy trybunał w Norimberdze skazał jako zbrodniarzy na karę śmierci, nie dotarło do świadomości „demokraty” Mattauscha.

2. Zniszczenie miasta i wymordowanie ludności, nie wyłączając nielicznych chłopów, nazywa Mattausch „przykładem”, podjętym „prawem wojny”. Autor uważa taką metodę prowadzenia wojny za „zjawisko normalne, tj. leży się z tym, że zbrodnie nie mogą się powtarzać. Kto je będzie popełniał? Mattausch milczy o tym, i słusznie.

I bez tego wiadomo: będą to „demokraci” typu Mattauscha.

### CYNIZM CZY GŁUPOTA?

Cały list dyktuje nienawiścią do narodu czeskiego. Mattausch gardzi Czechami, odmawia im zdolności do kulturalnego rozwoju. Kultura czeska — to, według jego wyrażenia, „cygańska cywilizacja”. Szczególnie obraża go „okrucieństwo Czechów w stosunku do Niemców sudeckich”.

„Nowa Czechosłowacja, swoim sposobem postępowania z drugim pod względem liczebności narodem Czech i metodami wystedania ludzi, data wóz jaskrawego braku kultury — jedyny w swoim rodzaju w całej historii ludzkości, odrzucający ją wstecz do czasów barbarzyńskiej starożytności. Jest to postępowanie niegodne narodu, który ma pretensję do zajęcia poczesnego miejsca w hierarchii narodów cywilizowanych”.

Pisze to przedstawiciel narodu, który miliony ludzi ze wszystkich krajów okupowanych przesiedlał na katę przymusowych robot w

Niemiec, skąd wielu nie powróciło. Pomiędzy obywateli, masowo egzekucji i inne bestialstwa niemieckie i ograniczamy się do samego faktu przesiedlenia. Czy „demokracie” Mattauschowi nie przyszło nigdy do głowy porównanie między jednym a drugim sposobem przesiedlenia? I jeśli Czechom (a zapewne również Polakom) odmawia się z tego powodu prawa do nazwy kulturalnego narodu, to czym, jego zdaniem, są Niemcy?

### NIEOCZEKIWANY WNIOSEK

Joseph Mattausch nie jest wybitną osobistością. Jest to przeciętny Niemiec i dlatego list jego ma tym większą wartość. Tak jak on, myślał i czują miliony jego rodaków. I dlatego list jego jest ważnym dokumentem. Może przekonać każdego nieuprzedzonego o czymś, czego autor listu zgola nie podejrzewał: że wysiedlenie Niemców z granic Czechosłowacji i Polski było nieodzowną koniecznością państwową.

T. P.



# ŻYCIE ZIEMI LUBUSKIEJ

## Na słubickim szancku polskości

w najbliższą niedzielę — wielka uroczystość

Wybitne osobistości zapowiedziały swój przyjazd Słubice. — W nadchodzącą niedzielę, tj. 18 bm. w Słubicach odbędzie się uroczyste poświęcenie sztancku miejscowego Zw. Osadników Wojskowych.

Ze względu na graniczne położenie Słubic i z uwagi na to, że po wialiejszy stanowią najdalej na zachód wysunięty bastion polskości, wspomniana uroczystość będzie miała cechy wielkiej manifestacji społecznej.

W związku z tym zapowiedziano jest przyjazd szeregu wybitnych osobistości. Ma przybyć gen. Popławski, prezes Zw. Osadników Wojskowych, gen. Szukalski i wiceminister Dubiel.

Słubice gorączkowo przygotowują się do tej wielkiej uroczystości, która w monotonnym życiu miasta stała się atrakcją. W ub. niedzielę odbyło się międzyorganizacyjne zebranie przedstawicieli wszystkich miejscowych partii i organizacji pod przewodnictwem starosty Górzeńskiego, celem ustalenia programu uroczystości i podzielenia prac przygotowawczych. (zł)

## Żeby na wsi było lepiej

Owocna działalność ZSCh w Zielonej Górze

Zielona Góra — Zw. Samopomocy Chłopskiej w Zielonej Górze musiał walczyć w początkach swego istnienia ze szczególnie trudnymi warunkami. Nie wszyscy zrozumieli lub chcieli zrozumieć pozytywne dla kraju związku.

Trudności te jednak nie zraziły pionierów ruchu związkowego, którzy przede wszystkim zajęli się losem osadników. A był to los w wielu wypadkach opłakany, gdyż kolosalne braki w inwentarzu żywym uniemożliwiały rolnikom gospodarowanie.

Dzięki wysiłkom Zw. Samopomocy udało się w stosunkowo krótkim czasie sprowadzić dla osadników 100 jalo wie dunkskich oraz 249 koni.

Związek zatroszczył się również o potrzeby oświatowe ludności wiejskiej, organizując szereg kursów, pogadanek i odczytów iachowych. W ramach Przystosowania Rolniczego i Wojskowego przeszkolono 1.794 dziewcząt i chłopców.

Celem zaopatrzenia osadników w najniezbędniejsze artykuły, zorganizowano 8 gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, które posiadają dziś 18 sklepów Spółdzielczych, 2 gorzelnie oraz 3 młyny. (aw)

## Notatki gorzowskie

W EKSPozyTURZE URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO odbyło się zebranie komitetu organizacyjnego w związku z urzędowaniem w czasie od 26 do 31 b. m. „Tygodniem inwalid wojennego”.

W ZWIĄZKU Z PRZYJAZDEM do Gorzowa Prezesa Zarządu Z.Z.A.S.P. Damińskiego odbyła się w gmachu Eksp. Województwa konferencja, po której wiceprezesa zarządu Teatru Ziemi Lubuskiej.

TRADYCYJNY OPLATEK URZĄDZONO w Zw. Zawodowym Pracowników Sądowych i Prokuratorów w gmachu Sądu Okręgowego. Dłuższe przemówienie wygłosił prok. S. Okr. Rajca, plectujący godność przez są Związku. Atrakcją wczoraj była pomyślna charakterystyka dwóch wożnych w roli Staro i Nowego Roku. Uroczystość zakończono zabawą tańczącą.

POWIATOWA LUBUSKA LUBOWIECKA omawiała na ostatnim zebraniu zagadnienie walki z klasowizmem, które niemilosernie trzebi wierzchoła lu buskiego lasów. Dyrektora Pcw. Raży Lubowickiej zarządziła zorganizowanie wielkiego polowania na dzik, wy rządzenie robotniczo wielkie szkody.

ARESZTOWANO na posterunku ko lejowym w Gorzowie 17-letnią Barbare Stępien, zam. w Gorzowie przy ul. Wendy Wesołkiej, która w podstępny sposób okradła swoją wianą matkę. Skradzione przedmioty matce zwrócono.

POBÓJAS BOJKI na zabawie, do stał ciężko pobity Suchodolski Kazimierz, zam. w Raclawiu, gm. Bogdanice. Powodem bojki była zdraźność o dziewczynę.

Żeby na wsi było lepiej

Owocna działalność ZSCh w Zielonej Górze

Zielona Góra — Zw. Samopomocy Chłopskiej w Zielonej Górze musiał walczyć w początkach swego istnienia ze szczególnie trudnymi warunkami. Nie wszyscy zrozumieli lub chcieli zrozumieć pozytywne dla kraju związku.

Trudności te jednak nie zraziły pionierów ruchu związkowego, którzy przede wszystkim zajęli się losem osadników. A był to los w wielu wypadkach opłakany, gdyż kolosalne braki w inwentarzu żywym uniemożliwiały rolnikom gospodarowanie.

Dzięki wysiłkom Zw. Samopomocy udało się w stosunkowo krótkim czasie sprowadzić dla osadników 100 jalo wie dunkskich oraz 249 koni.

Związek zatroszczył się również o potrzeby oświatowe ludności wiejskiej, organizując szereg kursów, pogadanek i odczytów iachowych. W ramach Przystosowania Rolniczego i Wojskowego przeszkolono 1.794 dziewcząt i chłopców.

Celem zaopatrzenia osadników w najniezbędniejsze artykuły, zorganizowano 8 gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, które posiadają dziś 18 sklepów Spółdzielczych, 2 gorzelnie oraz 3 młyny. (aw)

## Nowe zakłady przemysłu lniarskiego

to nowe źródła dochodu dla rolników

Gorzów. — We wczorajszym numerze donosiliśmy, że w Zielonej Górze powstaje nowa placówka przemysłu lniarskiego, która rozpocznie produkcję wiosną.

Fakt ten ma swoją wymowę nie tylko dla ludności wiejskiej, bezpośrednio zainteresowanej rojnym za kładem pracy i możliwością zarobku, ale też dla ludności wiejskiej.

Bo fakt ten dowodzi, że w parze z rozrastającym się przemysłem lniarskim, zwiększyć się również za potrzebowanie na surowiec dla tego przemysłu, a więc na len. Nie dostarczą tego leni miasto, nie chce my też sprowadzać go zza granicy. Lnu potrzebnego naszemu przemysłu musi dostarczyć polski rolnik.

Wśród terenów, nadających się do uprawy lnu, czołowe miejsce zajmu

ją obszary rolne na Ziemiach Zachodnich, a przede wszystkim Ziemia Lubuska, Gleba lubuska, która nie zawsze nadaje się do uprawy pszenicy i innych zbóż, odpowiadają doskonale uprawie roślin włókni stych, przede wszystkim lnu. Sprzy jają też tej uprawie tutajjsze warunki klimatyczne.

Chodzi więc tylko o to, aby osad nicy, pochodzący często z okolic, gdzie uprawa lnu była zaniedbana i uznana za nierentowna, zmie niali swój stosunek do tej rośliny i podjęli jej uprawę na większą skalę.

Zeszlorzoczne doświadczenia z u prawą i dostawą lnu rolniarzom zraziły wprawdzie niektórych osad ników do dalszej pracy w tym kierunku. Ogół rolników musi jednak przyjąć do wiadomości, że umowy

plantacyjne na rok 1948 zostały już całkowicie zmodyfikowane, a to w ten sposób, że dają plantatorowi pełną gwarancję dobrego docho du — i są o wiele korzystniejsze niż w roku ubiegłym.

Plantator lnu otrzymuje za każde dostarczone 100 kg słomy lnianej II klasy — 1.500 zł lub na życzenie — 10 m tkaniny bawełnianej, za 100 kg słomy lnianej III klasy — 1.300 zł lub 9 m tkaniny, za III klasę — 1.100 zł lub 8 m tkaniny, za IV klasę — 900 zł lub 6 m tkaniny, a za V klasę — 700 zł lub 4,5 m tkaniny.

Przyjąwszy, że przeciętny plan z hektara wyniesie ok. 3.000 kg słomy lnianej, łatwo obliczyć, że plantacja dać może rolnikowi dobry docho d.

Dozym ułatwieniem dla rolnika jest to, że roznarnia zawierająca za nim umowę zobowiązuje się — nie dostarczyć mu ziarno siewne w ilości 130 kg na 1 ha przy sile kiel kowania nie mniejszej jak 95 proc. Ziarno to potrąca się następnie z ilości ziarna dostarczonego przez plantatora wraz ze słomą, przy czym 10% plonu w nasieniu rolnik ma pra wo otrzymać na potrzeby swego gospodarstwa.

Warunki powyższe są bardzo za chęcające dla osadników rolnych, toteż należy przypuszczać, że postarają się je wyzyskać. „Pozwoli im to zwiększyć dochodowość gospodarstwa, a jednocześnie zapewnić dostawę surowca coraz liczniejszym zakładom przemysłu lniarskiego.” W. F.

## Źłomy ludności na pogrzebie

tragicznie zmarłego komendanta ekspozytury UB

Pila. Odbył się tu ostatnio pogrzeb tragicznie zmarłego na skutek ran od nieślonych w pościgu za bandytą ś. p. Alfonsa Szymankę, kierownika ekspozytury U. B. na stacji w Pile. O wypadku tym donosiliśmy przed kilka dniami.

W pogrzebie wzięli udział liczni przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, powiatowego i miejskiego U. B., partii politycznych, M. Obywatelskiej, Zw. Kolejarzy, które go zmaryli był członkiem, nauczyciel stwa, SOK, młodzieży szkolnej oraz tłumy ludności.

Po obrzędzie religijnym w kościele św. Rodziny, trumnę ze zwłokami złożono do grobu przy zwałach honorowych. W okolicznościowych przemó

wieniach przedstawiciele społeczeństwa podkreślali moralną postawę zmarłego i jego poczucie obowiązku oraz fakt, że padł na posterunku w walce z przestępcami. (z)

## Kradła, aby sę bawić

Świebodzin — Na zabawie tanecznej w Kolsku ujęto niek. Mieczysława Warchol, lat 18, zam. w Jesionach pow. Zielona Góra, która podawała się za Mieczysławę Kozłowską.

Ostatnio okradła ona Józefa Cichego w Trzebiechowie pow. Świebodzin, zabierając garderobę męską i damską oraz kilkaset złotych.

## Śmiertelne porażenie prądem

Rzepin. Przed kilkoma dniami wy darzył się tu tragiczny wypadek, któ ro ofiarą padł Kazimierz Gryzka, b. wiezień polityczny.

S. p. Gryzka zezedł do piwnicy za janej wody, aby usunąć z niej znajdu jące się tam przedmioty. Gdy usiłował wkręcić żarówkę do lampy elek trycznej, uległ śmiertelnemu poraże niu prądem.

Napędzie było wprawdzie niewielkie, bo tylko 220 volt, lecz 5. p. Gryzka cierpiał na osłabienie serca po pobycie w niemieckich obozach i prawdopodobnie dlatego organizm je go nie wytrzymał napędzia. (z2)

## Czy tak być musi?

Gorzów, w styczniu. Dziennikarz musi umieć patrzeć i widzieć.

Pamiętam, że przed wojną stały w Warszawie na każdym prawie skrzyżowaniu ulic kioski w formie zielonych wózków na żelaznych kółkach. Koła opleciono grubymi łańcuchami i zakotwiczone na amek do chodnika.

Nie rozumiałem, komu te koła są potrzebne, tym bardziej, iż obowiązujące przepisy zabraniały kioskarzom zmieniać wyznaczone w koncesji miejsce. Warszawiacy przechodzili obok kiosków, patrzyli na nie, ale nie dostępniali kół. Wydawało im się, że jest tak „od urodzenia” i że tak być musi.

Archiwum magistrackie wyjaśniło mi kolową tajemnicę. Niedługo, bardzo dawno, jeszcze za cza

śów rosyjskiego zaboru istniały w Warszawie kioski, ale tylko ruchome. Kiedy w 1920 r. wydano za rządzenie zakazujące tym kioskom zmienianie miejsca stałego postoju, zapomniano zmodyfikować również i przepisy dotyczące wyglądu i konstrukcji samych kiosków. I tak pozostał i wszedł, do tradycji nieruchomości, zielony wózek na dwóch żelaznych kółkach.

Ale kioski te były w Warszawie czwarte najpóźniej już o szóstej rano.

W Gorzowie jest, niestety inaczej. Późno się je otwiera, a za to wcześniej zamyka. Robotnik idący przed godziną 8 do fabryki albo urzędnik do biura — za żadną cenę nie kąpi ani kilku papierosów, ani ulubionej przez siebie gazety.

A w święta lub niedziele, kiedy

ma się dużo wolnego czasu i więk szość mieszkańców odbywa spacer po ulicach miasta, kioski z ma jymi wyjątkami są na mur za kładzione.

Wskazane byłoby po przyjacielsku wyjaśnić panom przedsiębiorcom, że zadaniem kiosków jest nie utrzymywanie, ale wręcz przeciwnie, ułatwianie życia obywatelom miasta.

Tabakiera istnieje dla nosa, a nie nos dla tabakiera. I choć kioski nasze nie są do palenia i nie stoją w Warszawie — winny być otwarte przed ósmą i do ośmiej.

Bo tradycje w Gorzowie dopiero teraz my tworzymy. Bo tak uciale nie jest „od urodzenia” i tak być nie musi.

JOZEF MUSZKAŁ.

## o Szalku spod Wschowy

będzie mówiła cała Polska

Wschowa, w styczniu.

Trzy lata temu przyjechał do Wschowy niejaki Szalek, z zawodu rolnik. Miał na sobie stare, wyszarzone palto i wyplowały, przetrarty garnitur.

Przydzielono mu kilka hektarów zachwaszonej ziemi. Obora i stajnia świeciły pastkami, a w otwartej na przestzał stodole hasały szczeniaki i myszy polne.

Szalek nie miał ani grosza, żadnych przyjaciół lub znajomych. Ludzie kiwali głowami i jeden do drugiego szepotał po cichu: szkoda gadu, nie da rady.

A Szalek zakasał rękawy, wynajął konia, zaprzął go do pluga i wziął się do orki. Z materiału pomocy przyszły mu niejeasne władze, trochę wsparli sąsiedzi, a reszty dokonała ciężka, miedziana praca.

I tak Szalek orze już trzy lata. Orze, siewie i zbiera. Ludzie kiwiają

głowami i głośno już mówią do siebie:

— Ziemia mu rodzi, lewentarz (inwentarz) zakupił i żyje jak dziecko.

Szalek ma lat sześćdziesiąt kil ka, żonę, dzieci i wnuków.

## UROCZYŚĆ W STAROSTWIE

W gmachu starostwa powiatowego w Wschowie odbyła się niedawno skromna, ale podniosła uroczyść.

Major Piwko, wojewódzki pełnomocnik rządowy dla spraw podatku gruntowego specjalnie przyjechał do Wschowy, ażeby publicznie, w obecności przedstawicieli władz, partii politycznych i organizacji społecznych podziękować Szalkowi za jego wznowienie obywatelskiej wywiązywanie się z obowiązków wobec Rządu i Państwa.

Po majorze Piwko zabrał głos wicestarosta Hornatkiewicz. Przemawiał jeszcze przedstawiciel

PPR-u Wisniewski, powiatowy pełnomocnik R. P. Walkowiak, prezes oddziału Czerwonogłowa mgr Kibiński i wójt gm. Wschowa — Północ Moszczyński.

Za stolem siedział Szalek i uważnie słuchał. Od czasu do czasu ocierał oczy kraciastą husteczką.

W kościełach, zgrybaliwych rękach trzymał ostemplowane pismo, w którym Rząd Rzeczypospolitej wyraża mu uznanie i udziela podziękowań.

## „MATCE PRZEZ CAŁE ŻYCIE DŁUGU SIĘ NIE SPŁACIŁ”

Niebieski, rozrodzanych oczach Szalka mlowało się jakby zdziwienie. Nie przypuszczał nigdy, że poza sołhem, wójem i kilkoma kumotrami wie o nim ktoś jeszcze, że poza wsią Przyszycą Górna znajduje się ludzie uważający do niego za członka chłopskiego trudu.

Przebieg gospodarstwa Szalka leży tak daleko od Warszawy.

A Szalek ma dzisiaj przeszło 60 lat. Na roli pracuje od kolebki, za broną i plugiem chodził całe życie. Oczywiście jednakowo kochał zawsze. Nigdy jednak nikt go nie dostępniał, nikt się z nim nie poznał, nikt

mu nie pomagał, nikt do niego nie wyciągał ręki, nikt za nie nie dziękował i niczego nie życzył.

Czyżby dziś było inaczej? Szalek jest zaskoczony. Drżącym z wzruszenia głosem dziękuje majojowi.

— Ziemia — powiada — to moja matka. Ona mnie i moją rodzinę karmi i odziewa, a to przecież nie innego, jak ojczyzna. I żebyim walczyć o jej dobro, o jej życie, o jej cięć i płacę, to i tak całego długu nie zapłacę.

## SZALEK ZAPRASZA DO SIEBIE

Szalek zaprosił zebranych do siebie na wieś. Czekała na nas cała rodzina. Nakryte stoły uginały się pod ciężarem różnych ciast, legumin, owoców, pieczonych kaczek, indyków i gęsi.

Gospodarz nalewał wesołej wódki, a gospośnia namawiała by być i pić, bo to „świeżo i zdrowo”.

W przerwach między poszczególnymi daniami, które przynosił nam uczeń w Sędziemu na zamku, pokazywano nam gospodarstwo.

W oborze stało osiem pięknych krówek, w stajni rżę trzy rósły

belgijskie kasztany, a w chlewie pod dostojną opieką poważnych macior hasało kilkunastu świnek różnorodnej maści. Na podwórzu mienilo się w oczach od barwnego plectwa.

Z domu pokazywał nam Szalek wlekkie kopece zabezpieczonych na zimie ziemiaków. W stodole po drabinach plectmy się na pełne siano i słomy sąsiedzi, a w spicherzu, jak na plaży, garsciami przesypanymi złocistymi żwir pszenicy, owsa i żyta.

Szalek ma dziś kilkanaście hektarów. Pracuje wraz ze swoim synem. Pomaga sąsiadom. Jest członkiem żandarmów. Oleszy się szczeniakiem wioski, gminy i powiatu.

A trzy lata temu całym jego majątkiem było tylko rzece, chłopski upiór i namolone ziemie.

Trzy lata temu nikt go nie znał w Wschowie. Dziś o Szalku wie cała Polska.

Tak jak wiedziała o nim i kiedyś. Tylko, że kiedyś było nikt, kto by w Jej łutem chciał chłopcu pomóc, podać mu rękę, ocenić sprawiedliwie jego trud i jego pracę.

JOZEF MUSZKAŁ.



# Kronika WYDARZEN WROCLAW

**Zjazd Nieruchomości Miejskich** - wstąpił do preliminarnego budżetowego kwotę 257 milionów zł. na remont 455 nieruchomości, uszkodzonych a zamieszkałych przez lokatorów. W roku zeszłym wydano na ten cel 157 milionów zł. Ponieważ budżet nie może być pokryty z wpływów miejskich - przedsiębiorstwa, spółdzielnie, jest uzyskiwane specjalnych funduszy z Ministerstwa Skarbu.

**"Cytis"** - akademicki przy ul. Szymanowskiego 4, codziennie przyjmują interesantów od 12 do 15 Czynne są sekcje: - zapomogowa i świetlicowa - imprezowa.

**Stronictwo Demokratyczne** we Wrocławiu urzędza 25 stycznia zjazd wojewódzkich delegatów Izby Rzemieślniczej. Początek o godz. 9 rano. Władze centralne reprezentować będzie minister, aprowizacji Lachowicz, p. os. Kalszowski i p. os. Strzałkowski.

**11 osób** padło trupem w wypadkach tramwajowych we Wrocławiu, a 11 i kalectwa doznało 30 osób. Nie ma wszędzie wypadki powstały z winy pasażerów - przy wyskakiwaniu i wsiadaniu do wagonu tramwaju. Liczba katastrof tramwajowych była w ubiegłym roku spora i osiągnęła czterdzieć wypadków z czego Zakłady Komunikacyjne poniosły stratę w wysokości półtora miliona złotych.

## Dolny Śląsk

\* W Karpaczu uruchomiono już wypoczynalnie narci, mimo, że o śniegu ani słych...

\* 13 bm. OM TUR w Oławie uruchomiła kursy języka polskiego dla autochtonów. Cięższą się one wielkim powodzeniem.

\* Wzorowa Szkoła Przemysłowa w Legnicy liczy obecnie około 300 uczniów.

\* W noc z 13 na 14 bm. nad Legnicą rozszalała się burza. W mieście zawaliło się kilka wypalonych kamienic. (wd)

## Opolszczyzna

\* Pracownicy Okręgowego Zarządu Nieruchomości Ziemijskich w Opolu przekazali na Woj. Fundusz Odbudowy Ściół 43.636 zł.

\* W grudniu ub. roku zarejestrowano w miejscowym Urzędzie Stanu Cywilnego 68 urodzeń oraz 43 zgonów.

\* Staraniem Powiatowego Zarządu ZSCH rozpoznowano w ub. roku w powiecie opolskim 200 koni durskich i szwedzkich, 14 koni UNRRA. 80 koni z demobilu wojskowego oraz 23 jałowek wysokiocielnych z Danii.

## Wielkopolska

**POKAZ DROBNEGO INWENTARZA** - Orligowski Związek Hodowców Drobnych Inwentarzy urzędza w czwartek 31. I, do 3. II 1948 r. Pokaz Drobnych Inwentarzy na terenie Międzynarodowych Targów w Poznaniu. Pokaz obejmuje drobię, gołębi, kury i pszczoły, krowki i zwierzęta futerko we, psy i koły rasowe, kozy i owce, sprząty hodowlane, artykuły przetworzone produktów hodowli, literaturę a także broki lecznicze, pasze i t. p. Zgłoszenia na stoiska od hodowców oraz zainteresowanych firm przyjmują się Okr. Zw. Hodowców Drobnych Inwentarzy, Poznań, Dąbrowskiego 17, tel. 78-65 do dnia 27. II 1948 r.

**RADYOFONIZACJA WSI WIELKOPOLSKIEJ** - Planowa radiofonizacja wsi wielkopolskich postępuje szybko naprzód. Ostatnio dokonano całkowitej radiofonizacji 3 wsi w pow. wolsztyńskim. Mieszkańcy dostarczą sami 80 słupów i robociznę. W ciągu 8 miesięcy wykonano 14 km linii, instalując 150 głośników.

**DEFRAUDACJA W OBORNIKACH** - Na wólkandzie Sądu Okręgowego w Poznaniu znajduje się wkrótce sprawa p. każełbego Zbigniewa Nowaczyka, zam. w Obornikach, który naraził za trudniąc się go przedsiębiorstwo, na straty w kwotę 100 tys. zł. (aw)

## RADIO

**SOBOTA, 17 stycznia 1948 r.**  
 10.00 Syg. gimn., wiad. muz. i prog.  
 12.00 Inf. S.25. Skrz. PKK. 9.00 Muz.  
 12.30 Aud. Min. Oświaty. 12.08 Wiad.  
 12.08 Przegląd prasy stół. 12.15 Muz.  
 12.30 Konc. 13.20 Konc. rekl. 13.00 Inf. 13.15 Aktualia. 13.25 Komunik.  
 13.35 Muz. 14.00 Dzien. 17.00 "Przy obiedzie po robotnie". 18.30 Konc. żywn. 18.45 "Żelazna kurtyna". 19.00 Aud. świata pracy. 19.15 Lek. żywn. 19.30 20.00 Dzien. 20.50 Sport. 1.00 Sonety fortep. 21.45 Biuro stół. 23.00 Muz. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Prog. nam na jutro. 23.20 Muz. 23.35 Z ostatniej chwili.

# Zakupimy WIĘKSZĄ IŁOŚĆ przedży konopnej lub sisalowej

Oferty kierować do Wydziału Zaopatrzenia Dolnośląskiej Fabryki Lin i Siatek w WĄLBZYCHU, ul. Dolnośląska 50

# ZAWIADOMIENIE EKSPOZYTURA WROCLAWSKA

Komisarza do Spraw Sprzetu Budowlanego

## ZAWIADAMIA

że dn. 13. I. 48 r. biura jej zostały przeniesione do nowego lokalu w ul. Koflataja nr 24 i. p.

Tel. Dyrekcji 36-37 K 186 Tel. biur 636

# Zakupimy DWA MOTOCYKLE

w pierwszorzędym stanie

jeden 125 cm<sup>3</sup>, jeden 200 cm<sup>3</sup> najchętniej marki D.K.W.

Zgłaszać się:  
**Fabryka Kawy FRANCK i KATHREINER**  
 ul. Stalina 210-220 • Referat • Transport

# Kupiecki Klub Sportowy „BURZA”

urzędza w sobotę, dnia 17 stycznia 1948 r. w salach Hotelu „POLONIA” przy ul. Gen. Świerczewskiego o godz. 21-ej

## DOROCZNY BAL

na który zaprasza P. T. Kupców, Członków i Sympatyków, - Przygrywać będzie znana orkiestra W. Rossy. Występy artystyczne, moc niespodzianek Tań i oficjalne zapatrzone bufet na miejscu. Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można w Grzeszeniu Kupców, ul. Szewska 5, F-ie St. Badura, Nasiona, Rynek 4, F-ie „Monaris”, Nowowiejska 39, F-ie Brykner, Stalina 45 i F-ie J. Pajak, Stalina 103. 408

# SAMOCHÓD

ciężarowy 2 - 25 tonowy po kapitalnym remencie, tylko na dobrych gumach (80 proc).

**KUPIE.**  
 Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Rajeczna 7 pod nr 1.261. K 140

# WYTWÓRNIA KORKÓW

ul. WROCLAWIU

św. Wincentego 11 (obok placu Strzeleckiego).  
 Poleca i kupuje korki wszystkich wielkości oraz przyjmuje do przerobki. K 158

# OGŁOSZENIA DROBNE

**HANDLOWE**

**ARYTMOMETR** (maszyna do liczenia) i inne zakupu Solidarności Wrocław, Rynek-Ratusz 11/12, wydział sprzedaży. K 148

**PSA** bernardyna, dużego, ładnego tanio sprzedam. Trzebnicka 32, sklep. 433-a

**ODSTĄPIE** sklep w Rynku nadający się na każdą branżę. Szybko - tanio. Kiełek Nr. 10 ul. Mikołaja, Wrocław. 419

**SKLEP** mebli oddany, zwrot kosztów remontu, dwie wystawy, magazyn. Wiadomości: Al. J. Matejki 7 m. 1. 416

**SPRZEDAM** hulajnogę na chodzie z papierami, w. w. w. ul. Smoluchowickiego 34 m. 3 od godz. 2 - 4. 407

**PIEKARNIA** kompletnie urzędzona za zwrot kosztów do odstepienia. Biuro „Express” Kluczborska 21. 436-a

**PIEKARNIA** śródmieście do odstąpienia. s. a. Wiadomości: Koflataja 20, Dom Handlowy. 497-a

**ARORDEON** 120 basów do sprzedania. Zgłoszenia: ul. Roosevelta 14 m. 5. K 190

**KWAS** starlowy w ilości 150 kg zakupu Powiatowa Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Wrocław, ul. Z. Krajskiego 98, tel. 26-14. K 182

**UNIWAŻNIAM** zagubione: wymeldowanie z pow. Grójskiego, zezwolenie na sprzedaż gazet i papierosów na nazwisko Smolaga Eugeniusz. 423

**UNIWAŻNIAM** zagubione: - książkę wojskową wydaną przez RKK Wrocław, zaświadczenie demob. wydane przez Cwopobrotok Niemcy oraz wszystkie legitymacje na ordery, na nazwisko Kucharskiego Jena. 422

**UNIWAŻNIAM** kartę RKK Świdnica, dowód tożsamości, zaświadczenie przysięgi sołtysa, różne kwity na nazwisko Nowak Stanisław. 431

**UNIWAŻNIAM** dowód tożsamości, książkę wojskową RKK Łódź, legitymację PPR na nazwisko Garus Władysław. 432

**UNIWAŻNIAM** książeczkę wojskową, dowód zameldowania w RKK I-nowrocław na nazwisko Piasek Adam. 433

**UNIWAŻNIAM** odcinek zameldowania na nazwisko Kacówna Maria. 434

**UNIWAŻNIAM** dowód tożsamości na nazwisko Pawlińska Zofia. 435

**UNIWAŻNIAM** dowód tożsamości, odcinek wymeldowania na nazwisko Kulawik Genowefa. 436

**UNIWAŻNIAM** dowód tożsamości wydany gmina Błaszki, na nazwisko Treszczyński Edward. 437

**UNIWAŻNIAM** dowód tożsamości na nazwisko Dzoń Maria. 439

**UNIWAŻNIAM** kartę RKK Kalisz na nazwisko Wozniak Serafin. 440

**UNIWAŻNIAM** dowód tożsamości wydany Lubawka, legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Paśek Józef. 441

**UNIWAŻNIAM** dowód tożsamości wydany Kamienna Góra na nazwisko Twańska Zofia. 442

**UNIWAŻNIAM** kartę RKK Nowy Sącz, na nazwisko Świętoń Konstanty. 443

**UNIWAŻNIAM** zgubioną koncesję wydzoną wysławianą przez Państwa, Urząd Akcyz i Monop. nr. II/13/187/40 dla Akad. Spółdz. Społ., Wrocław, Grabiszyńska 46. 428

**UNIWAŻNIAM** skradzione dowody: kartę rejestracyjną, odpis koncesji na handel obuwia na rok 1947, kartę rozpoznawczą. Świadcstwo ukończenia szkoły powszechnej. Cena Leokadia. 439-a

**UNIWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną wydaną w Sanoku na nazwisko Staroży Michała zam. Białobrodzki, pow. Bystrzyca. K 181

**UNIWAŻNIAM** zagubione dokumenty: odcinek zameldowania, kartę RKK i dowód osobisty na nazwisko Wójcik Bolesław, zamieszkały Świdnica, Garbarska 26. K 185

**UNIWAŻNIAM** zagubione dokumenty: dowód osobisty, kartę RKK, zdjęcie, na nazwisko Paluszek Jan, gromada Sady, gmina Marcinowice. K 184

**UNIWAŻNIAM** zagubioną kartę ewakuacyjną wydaną w Podbrozdu i dowód tymczasowy z Dobłigniewa na nazwisko Kuczyński Konstanty, Gorzów. K 192

**UNIWAŻNIAM** skradziony dowód - „kennkartę”, odcinek wymeldowania wydany Polczyn Zdroj, na nazwisko Władysław Roston, Gorzów. K 193

**UNIWAŻNIAM** kartę RKK - Kalisz - Świerczyński Józef Wrocław - Szepolno, Partyzantów. 371

## FOSAD POSZUKUJA

**BUCHALTER** - bilansista poprowadzi księgowość przedsiębiorstwa fachu wo. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Referencje na miejscu”. 289

**SAMOTNA** starsza Wilmanka, kulturalna przyjmie pracę biurową, bądź wychowawczyni (języki: niemiecki, francuski), opieka nad dzieckiem, lub prowadzenie domu kulturalnej osobie. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Wilmanka”. 434

**REFERENT** personalny, praktyka, języki, przyjmie posadę biurową, bibliotekarską lub handlową „Słowo” dla „W 414”. 417

**INTELIGENTNA**, uczciwa, lat 30, zamieszkała w domu - jednego pa. na. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Poważne referencje”. 415

**PRZYME** pracę jako goniec, woźny lub dozorca nocny. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „414”. 414

**TRYKOTARKA**, 20 lat praktyki, poszukuje pracy. Różanka, ul. Obornicka 47, H. Pomian. 429

**SZOFRER** traktorzysta z praktyką, poszukuje posady na traktor lub samochód. Zgłoszenia: Wrocław, Plac Solny 11 nr. 111. K 189

**BUCHALTERIE** wycieczkami poprowadzą, znajomość amerykański, przebiekowej. Zgłoszenia: „Słowo Polskie”, Gorzów. K 191

**STARZSA**, solidna, inteligentna osoba znajomości wszechstronna gospodarstwa domowego, przyjmie gospodarstwo wyręcz. pani domu, ewent. samotnej osoby. Oferty: pod „Zaufana” do „Sł. Polskiego”. 426

## WOLNE FOSADY

**GOSPODYNI** do prowadzenia domu z gotowaniem potrzebna. Zależnie, ul. Krolowicza 38. 355

**POTRZEBNE** wykwalifikowane szpalarzki natychmiast. Wytwórnia Trykotarki, Ruska 47. 369

**PIELĘGNIARKI** kwalifikowaną do niemowlęcia - przyjmie. Sw. Wincentego 21, fabryka, godz. 9 - 11-tej. 427

**PIANISTA** (sika) na ślaskie potrzeby zaraz. Restauracja „Adria”, Krosno Odrzański. K 189

**UCZCIWA**, czysta, kucharka, samodzielna, od zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Żeromskiego 10 m. 4. 405

**FRYZJER** męski potrzebny od zaraz Oleśnica, ul. Kolejowa 10. 435-a

## LEKARSKIE

**LECZNICA DLA ZWIERZĄT** św. Wojciecha 115, szczeniaku ochronne, ordynacja 8 - 18. 282

## NAUKA

**KORESPONDENCYJNE** kursy księgowości. Informacje: Lublin skrytka pocztowa 105. K 47

**SZKOŁA** pisania na maszynach „Maszynopis” zapisy codziennie. Wrocław, Plac Solny 5 I p. - 282

## LOKALE

**ODSTĄPIE** mieszkanie kompl. umeblowane, okolica Szepolno. Zgłoszenia: do „Słowa Polskiego” pod „Szepolno”. 434-a

**SAMOTNA**, pracująca, poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Wypielcna”. 432-a

**ZAMIEJNE** 3 pokoje z kuchnią i łazienką w Jeleniej Górze na takto samo we Wrocławiu. Zgłoszenia: redakcja „Umeblowane”. 430

**STUDENT** poszukuje pokoju najchętniej w śródmieściu przy kulturalnej rodzinie. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Harcerz”. 442

## POSZUKIWANIA RODZIN

**KŁAK** Jan zamieszkały Świdnica, powiat Kamienna Góra, poszukuje żony Stefani, ostatnio zamieszkałej Dwornicki, pow. Złoczów, woj. tarnopolskie. 444

**WŁADYSŁAW** Irzykowski poszukuje żony Adeli i brata Teodora - Tedeusza Irzykowskiego. Wiadomości uprasza podać Stasiukowi Stefanowi, sta cja Kamieniec Żabkowski, Dolny Śląsk. 438-a

## ROZNE

**TRANSPORT - EKSPEDYCJA**, szybko, solidnie Biuro „Transal”, Świdnica 10. K-8999

**NAJŚRÓDZIEJNIEJSZE PODZIEWANIE** lekarzom szpitala św. Jadwigi w Cieplicach dr. chirurgowi Wołańskiemu, neurologowi Bruchlowi, dr. Głowackiemu za przeprowadzenie ciężkiej operacji (trapanacji czaski) nocnej cór. Ta droga składają podziękowanie Zeszczakowie. K 183

**ZAKŁAD KAPLARSKI**, ul. Odrzańska Nr. 3/1. Mistrz zdunski Zajac Wilhelm. 421

**PRZYBŁAKAŁA** się sukca terierze. Po tygodniu uważam za własną. Kosciuszki 65, P. Wiekowska. 406

## CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście przy szerokości 1 szpalty do 70 mm - 55 - zł za 1 mm, od 71 - 120 mm - 70 - zł za 1 mm, od 121 - 200 mm 85 - zł za 1 mm, od 201 - 300 mm - 105 - zł za 1 mm, ponad 300 mm - 135 - zł za 1 mm. Ogłoszenia za tekstem: do 70 mm 35 - zł za 1 mm, od 70 - 120 mm 45 - zł za 1 mm, od 121 - 200 mm - po 55 - zł za 1 mm, od 201 - 300 mm - po 70 - zł za 1 mm, ponad 300 mm - po 90 - zł za 1 mm. Nekrologi: do 70 mm - po 30 - zł za 1 mm, od 71 - 120 mm po 40 - zł za 1 mm, od 121 - 200 mm - po 85 - zł za 1 mm, od 201 - 300 mm po 110 - zł za 1 mm, ponad 300 mm - po 150 - zł za 1 mm. Ogłoszenia drobne po 30 - zł za 1 słowo, dla poszukujących pracy po 15 - zł za 1 słowo. - Zastrzeżenie miejsca w tekście - do 50 mm przy ogłoszeniach jednosłownych 50% drożej - większe i dwusłowne - 100% drożej. Za niedzielę i święta dopłata 30%. Ogłoszenia drobne - minimum 10 słów - maximum - 40 słów. Konto PKO - Nr. VIII - 135.



### 24 rakiety skrzyżują się w boju o tytuł mistrza Dolnego Śląska

W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się we Wrocławiu I drużynowe mistrzostwa Dolnego Śląska w tenisie stołowym. W mistrzostwach weźmie udział 8 drużyn, 6 mistrzów podokręgów oraz mistrz i wicemistrz Wrocławia. Jak wiadomo mistrzem Wrocławia została trójka Spółem. Tytuł wicemistrzowski przypadł Gwieździe.

W podokręgach wyłoniono już również mistrzów. Mistrzem Kłodzka został KS, Nyse, w podokręgu dzierżonowskim mistrzostwo zdobyła ZKS Wolność (Bielewa), Legnicę reprezentować będzie Gwiezda. Walbrzych na tomiastr Górnik lub ZKS. Ostatnim z 6-ki, to YMCA Jelenia Góra oraz Odra Nowa Sól — mistrz podokręgu Zery.

Drużyny powyższe będą podzielone

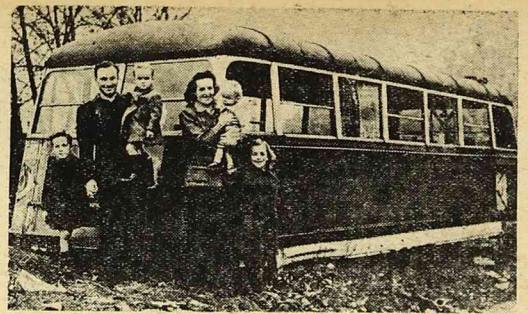
na dwie grupy po 4 kluby, z tym że mistrz i wicemistrz Wrocławia zostaną rozstawieni. W grupie I-szej Spółem spotka się z Gwiezdą (Legnica), ZKS Wolność (Bielewa) i Nysa (Kłodzko). Według naszych obliczeń, trójka Spółem w składzie Arbach, Kugler, Czupryk — powinna gładko rozprawić się ze wszystkimi i zdobyć mistrzostwo Wrocławia i nawet mistrzostwo Dolnego Śląska.

W grupie drugiej faworytem na mistrza jest Gwiezda (Wrocław). W tej chwili nie znamy jeszcze wartości, jaką reprezentuje jeleniogórska YMCA. Naszym zdaniem, Wrocław będzie reprezentowany na mistrza, Polski w Łodzi przez swoje dwie najlepsze trójki — Spółem i Gwiezdą. (S. K.)

Na ostatnim zebraniu zarządu Wr. OZB rozstraszono również sprawę eliminacji przed meczem z Warszawą. Indagowany przez nas kapitan sportowy Miedzianowski odpowiedział, że dotychczas wstrzymywano się z urządzeniem tych eliminacji ze względu na brak hali.

Po dłuższej dyskusji ustalono, że do walk eliminacyjnych stanie o siebie par. Od wagi muszej do ciężkiej: Faska (Pafawag) — Stelmach (Górniki), Zarychta (Pafawag) — Kalfowski (IKS), Chmielewski (TUR Swidnica) — Włodek (IKS), Dominiak (Górniki) — Waluga (IKS) — Sztole (Pafawag) — Michalak II (Górniki), Kwiatkowski (Górniki) — Fiszor (Zaplon), Branecki (Górniki) — Lepczyński (Odra), Żebrowski (Burza) — Cieciewicz (IKS).

Jednocześnie z eliminacjami odbędą się finały Pierwszego Kroku Bokserskiego.



Trudności mieszkaniowe w Anglii.

## Kwiat-zegar

### Fenomen flory meksykańskiej

Na terenie Meksyku istnieje bardzo ciekawa odmiana kwiatu, który Meksykanie nazywają „niebiesko-białoczerwonym kwiatem”. Kwiat ten, rosnący pod jednym tylko specjalnym gatunkiem drzew, posiada niezwykłą właściwość. W ciągu dnia zmienia on kilkakrotnie barwę swoich płatków.

Wczesnym rankiem, o świcie jest biały, w miarę narastania dnia staje się zdecydowanie różowy. W samemu południe ma barwę intensywnie czerwona. Zwolna płatki jego nabierają odcienia fioleto przedchodzącego pod wieczór w całkowicie niemal czerni. Z nastaniem nocy kwiat bieleje i tak trwa aż do rana.

Kwiat ten pachnie bardzo silnie tylko przez 90 minut na dobę w o-

czesie, kiedy płatki kwiatu są czarne. Z chwilą gdy zaczynają blednąć zapach ulatnia się i kwiat staje się bezwonny.

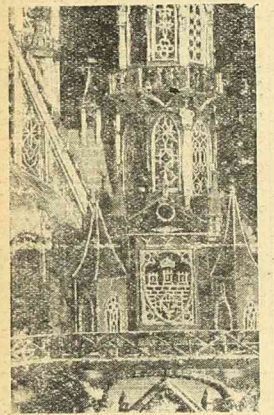
Praktycznie Amerykanie zastanawiają się, czy bysiej nie udało zrobić z tego kwiatu naturalnego zegara. Zmiana barw i odcieni wiąże się tak dokładnie z pewnymi godzinami dnia, że istotnie pomaga to Meksykanom w orientowaniu się, która jest w tej chwili godzina.

Cała trudność w rozpowszechnieniu tego kwiatu - zegara polega na specyficznych właściwościach gleby, na której kwiat ten „musi się znać”, żeby zakwitnąć. Ostatnio więc specjaliści gleboznawstwa studiują to zagadnienie.

## Pinecki

### na macie Wrocławia

W sobotę i niedzielę odbędzie się w sali OKZ7 wielki turniej zapamiętany z udziałem czołowych zawodników. Największą sensację turnieju będzie udział trzykrotnego niegdyś mistrza świata Leona Firsińskiego, który niedawno wrócił do Polski. Poza Pineckim w turnieju będą brali udział Groń, Biernacki, mistrz Warszawy, oraz Czajus mistrz marniecki rzadziej.



Tegoroczny konkurs szopek „Szopek Krakowskich” przyniósł zwycięstwo szope 2-stolarzy: Woźniak — Ternowski, których dzieło zostało zakupione dla Muzeum im. Obratowa w Moskwie za 15.000 zł.

## Symonowicz i Popowski...

Zgodnie z naszymi przypuszczeniami, Kazimierz Kurowski oraz Ryszard Waligera zrezygnowali z wyjazdu na obóz przedolimpijski bokserów do Dziekanów. Na ostatnim zebraniu zarządu Wr. OZB ustalono,

## Kurowski - Jurek

W związku z wyjazdem Symonowicza na obóz przedolimpijski do Dziekanów, przeciw Tęczy w meczu niedzielnym startować będzie w walce koguciej Kurowski T. Będzie to debiut tego zawodnika w tej kategorii. Spotka się on z Jurkiem.

no, że w miejsce tych zawodników pojedzie Symonowicz w walce koguciej z IKS-u oraz Popowski w walce piórkowej z Pafawagu. Cała trójka wrocławian, do której dołączył jeszcze Szczepan, wyjechała w środę pociągami wieczornymi do Poznania.

## Por. A. Marczyński

### na czele Miejskiej Rady WF i PW

W poniedziałek w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie Miejskiej Rady WF i PW, któremu przewodniczył prezydent miasta Wrocławia Kupczyński. Na posiedzeniu ustalono jak najdalej idącą współpracę pomiędzy Zarządem Miejskim a Miejską Radą WF i PW.

W wyniku obrad wybrano nowy skład Prezydium M. R. WF i PW. Na jego czele stanął jeden z pierwszych pionierów sportu na ter. Dol. Śląska por. Aleksander Marczyński. Na sta nowisko wiceprzewodniczącego wybrano ob. Długosza. Człon. prez. zostali: mjr. Świątek, prof. Kaczyński. Funkcje sekretarza pełni red. Ryszard Frużyński.

## Nowe władze

### Kolegium Sędziów

### Sportowych

Jelenia Góra (XAW) Odbyło się zebranie Kolegium Sędziów Sportowych. Wybrało nowy zarząd, który ukonstytuował się, jak następuje: przewodniczący — Adam Wydrych, wiceprzewodni. i ref. kwalifikacyjny Władysław Smaczyński, ref. obsady Michał Kolesnik, sekretarz Zygmunt Patolski, ref. szkoleniowy Zdzisław Marliński.

Delegatura Kolegium Sędziów sportowych rozpoczęła od dnia 4-go lutego do dn. 17 marca przeprowadzić kurs sędziowski. Wykład odbywać się będą w Delegaturze KS przy ul. Wzgórza Kościuszkę 6 (budynek OM TUR). Kurs jest bezpłatny i Kolegium liczy na szeroki udział młodzieży sportowej i starszych. Wykładowcami będą kol. kol. Wydrych, Smaczyński, Kolesnik i Marliński.

## 5.000 zł nagrody

### za zerul ksiąg handlowych i dokumentów

zabranych omyłkowo z pociągu pociesznego W-wa — Wrocław — Kudowa w dniu z 13 na 14. I. 1948 r. Zwrotu dokonać albo pod adresem firmy „Wiłkno” albo we Wrocławiu do zarządu

Hotelu „Monopol” 465



## Przepiękne loki

nieograniczenie trwale także przy wilgotnym powietrzu i pocie osiąga się przy pomocy eliksiru „ALMA”, dzięki któremu odulacja jest zbytyczna. Zazwyczaj wspaniały fale odulowanych włosów, pełna powabu fryzura. Cena eliksiru: 150 zł, trzy flaszki 300 zł. Dostawę dokąd zapas starczy. Zamówienie zaraz dzisiaj adresując: W. Penckel Warszawa, ul. Nowogrodzka, skr. pocztowa 68.

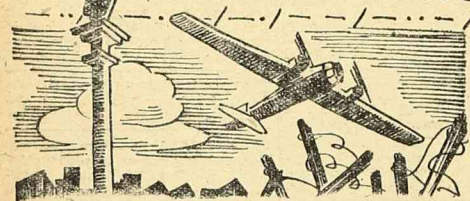
Uwaga: Pleci się przy odbiorze. K 138

## KOMUNIKAT

Urząd Wojewódzki Wrocławski podaje do wiadomości, że wszystkie osoby zamieszkałe na obszarze Województwa Dolnośląskiego, które posiadają uprawnienia do kierowania robotami budowlanymi uzyskane na podstawie przepisów rozporządzenia Prez. Rzeczplitej z dn. 16. II. 1928 r. o prawie budowlanym (Dz. Ust. R. P. Nr. 34, p. 2/6) lub, które nabyły uprawnienia przed wejściem w życie tego rozporządzenia, a które jeszcze nie zarejestrowały się lub przy rejestracji nie zgłosiły dowodów wykształcenia, dowodów posiadanych uprawnień i innych — powinny zgłosić się do rejestracji w terminie do dnia 1 marca 1948 r.

Rejestrację przeprowadzają Starostwa Powiatowe (referaty odbudowy), a w miastach: Wrocław, Walbrzych, Jelenia Góra, Swidnica, Legnica i Brzeg — Zarządy Miejskie (wydziały techniczne budowlane). Osoby, które nie rejestrują się w wyznaczonym terminie, lub przy rejestracji nie przedstawiają wymagalnych dokumentów, nie będą wciągnięte na listę ewidencyjną kierowników robót, a podpis ich jako uprawnionych nie będą uznawane. K 178

# Warszawa nadaje szyfr...



Szef restauracji „Zur Huelle” — Franz Morzik — wraz z towarzyszącymi opuszcza samolotem wojskowym Warszawę. Po wcieczeniu ekipy „Zur Huelle” Leopold Żołędziński udaje się do mieszkania Agaty Smoter — urzędniczki Gestapo.

— O, tak! Nie to co Leo...  
— Dlaczegoż on nie przyszedł?...  
Gość milczał.

— Trudno mi mówić. Opanowały mnie wspomnienia, pani Agato. Przyznam się że wstydem, że przez długi czas nie mogłem pani zapamiętać.

Gwizdnęła.

— A więc wyznanie miłosne? Bez wstępu. Bez przygotowań!

— A tak, Agato.  
— Po tym, co było między nami...  
— To było przed wojną — powtórzył z uporem.

Uśmiechnęła się.

— Mnie się wydaje, że to było onegdaj — powiedział z gorczyca.

Wzruszył ramionami.

## POWIEŚĆ

42)

### Jerzego Junoszy-Gzowskiego

— Słucham więc pana. Rozjeżdżał się po pokoju.

— Ładnie pani mieszka. Czy sama?

— A cóż to pana może obchodzić! — udała oburzenie.

— Do rzeczy panie... Nie pamiętam już...

— Żołędziński, do usług. Leon nie przyjdzie. Leo zrobi dziś pani zawód.

— Było do przewidzenia. Przesztraszył się żony. Albo może wyrzuty sumienia... spóźnione.

— Ani żona, ani sumienie — tylko pewna kobieta...  
— Kobieta?

— Tak. Wyjechał. Uciekł z nią z Warszawy. Przed pania. Ukrył się... niewiedzący!

W oczach jej dojrzał złość.

— Co pan ma... za chwilę będzie zmuszona wyrzucić pana z drzwi.

— Sam wyjdę. Nie trzeba mnie wyrzucać...

— O jakiej pan kobiecie mówi? — zaniepokoiła się.

— Słiesz jak malowanie. A w dodatku... cudzoziemka.

— Cudzoziemka?

— Angielka.

Na twarz Agaty odmalowało się szczere zdumienie.

— Angielka? Wyjechał razem?!

Żołędziński skinął głową. Policzki jego zaróżowiły się. Zimne oczy miały drwiniący wyraz. Wąskie zawzięte usta — pod rudawym wąsikiem drgały nerwowo.

Agata szybko wstała — gwałtowność ruchów świadczyła o jej wzburzeniu.

Obok w buduarze zaterkotał telefon.

Agata znikła za drzwiami i podniosła słuchawkę.

— Halo. Ja, ja, Agata Smoter.

Żołędziński poszedł za nią. Ręce trzymał głęboko w kieszeni. Chód miał koci, cwał się. Gotów był skoczyć na swą ofiarę.

— ...Mam z nią stare porachunki — pomyślał.

— Co? Co? — krzyknęła Smoter. — Jak to... Oni...?

— ...Twarz jej jest szara. Oczy obłąkane. Głos straszny.

— ...Was?! Was?! Mein Gott!!!

Żołędziński wybuchł niepowstrzymanym śmiechem. Podchodził bliżej.

Agata wypuszcza z ręki słuchawkę. Odwraca się do Leopolda.

— A więc to Leo — ten von Jodlowsky...

— Zgadła pani, Agato... — śmieje się Żołędziński.

— ...Podły!

— ...Cudowna scena! — woda Żołędzińskiego.

Kobieta jest niezdecydowana, co ma robić. Krew znów napływa jej do twarzy. Cera nabiera normalnej barwy. Oddycha ciężko, z trudem. Siada. Oczy są szeroko otwarte, nieprzytomne, przerażone.

— A ja go sama ostrzegłam... zwiślała głowę. Leo... podły — krzyknęła.

Zerwała się na równe nogi.

Ten przypływ energii był niebezpieczny. Żołędziński w lot zorientował się, że teraz należało działać nie tracąc ani sekundy.

— Siedź! — warknął ostrzegawczo.

(Dalszy ciąg jutro)